

Sygn. akt III K 118/22

**0.1. WYROK**

**0.2. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Olszewski

Protokolant: Bożena Wolfram

w obecności Prokuratora: Agnieszki Kopyry - Drużdż

**po rozpoznaniu w dniach 21, 22 lutego 2023r. i 20 marca 2023r.**

sprawy

**Ł. P.** s. B. i G. z domu C., urodzonego (...) w Ł.

**o to, że:**

w okresie od grudnia 2020 r. do dnia 16 marca 2022 r. w O., woj. (...) znęcał się psychicznie nad swoją partnerką K. U. (1) w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu bez powodu wszczynał awantury domowe, w trakcie których używał wobec pokrzywdzonej słów uznanych powszechnie za wulgarne i obelżywe, poniżał, ośmieszał, krytykował, życzył śmierci, szarpał i przytrzymywał za ręce, zakłócał spoczynek nocny, ciągle niepokoił swoim zachowaniem, ograniczał kontakty z najbliższymi, kontrolował, groził odebraniem dziecka, niszczył przedmioty domowego użytku, nieustannie oskarżał o zdrady, a także nakłaniał w rozmowie bezpośredniej pokrzywdzoną będącą w I trymestrze ciąży do jej usunięcia oraz oferował pomoc w przerwaniu ciąży z naruszeniem przepisów ustawy w ten sposób, że oferował pieniądze na pokrycie kosztów zabiegu przerwania ciąży, tj. o czyn z **art. 207 § 1 kk w zb. z art. 152 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

**orzeka**

1. w granicach czynu zarzucanego Ł. P. uznaje, że oskarżony:

a) w dniu 10 września 2021r. w O. naruszył nietykalność cielesną K. U. (1) w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu, w trakcie sprzeczki chwycił pokrzywdzoną oburącz za ramiona, nie powodując u niej żadnych obrażeń i przyjmuje, że tak opisane zachowanie wypełniło znamiona **art.217 § 1 kk** a także

b) w okresie od grudnia 2021r. do marca 2022r. nieustaloną ilość razy znieważył K. U. (1) używając wobec niej słów powszechnie uznanych za obelżywe i przyjmując, że tak opisane zachowanie wyczerpało znamiona **art.216 § 1 kk**

na podstawie art.66 § 1 kk, art.67 § 1 kk warunkowo umarza postępowanie karne wobec Ł. P. na okres próby 2 (dwóch) lat;

2. na podstawie art.67 § 3 kk zasądza od Ł. P. na rzecz K. U. (1) kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną przez oskarżonego czynami opisanymi w punktach 1. a) i b) wyroku;

3. na podstawie art.72 § 1 pkt 2 kk w związku z art.67 § 3 kk zobowiązuje Ł. P. do przeproszenia pokrzywdzonej K. U. (1);

4. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych ustalając, że poniesie je Skarb Państwa.

# UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	III K 118/22	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
<b>USTALENIE FAKTÓW</b>			
<b>0.1.Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	Ł. P.	a) W dniu 10 września 2021r. w O. naruszył nietykalność cielesną K. U. (1) w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu w trakcie sprzeczki, chwycił pokrzywdzoną oburącz za ramiona, nie powodując u niej żadnych obrażeń;	

		b) w okresie od grudnia 2021r. do marca 2022r. nieustaloną ilość razy znieważył K. U. (1) używając wobec niej słów powszechnie uznanych za obelżywe.	
Przy każdym czynnie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>Ł. P. i K. U. (1) poznali się na wczasach w Bułgarii podczas wakacji w 2020r. Ich znajomość szybko przekształciła się w partnerski związek; w sierpniu 2020r. K. U. (1) zaszła w ciążę.</p> <p>W tym czasie Ł. P. zamieszkiwał w Ł., gdzie pracował, podczas gdy K. U. (1) przebywała wraz z dziesięcioletnim synem w O.. (...) widywali się zazwyczaj w weekendy.</p> <p>Początkowo ich pożycie przebiegało zgodnie. Ł. P. cieszył się z twego, że zostanie ojcem. Jesienią 2020r. stwierdził, że sytuacja go przerasta, że nie uda mu się pogodzić życia zawodowego w Ł. z życiem rodzinnym. Ponadto podczas rozłąki przejawiał zazdrość wynikającą z obawy, że K. U. (1) go zdradza. Owe przejawy zazdrości stały się przyczyną konfliktów pomiędzy Ł. P. a K. U. (1), która miała mu za złe jego obcesowe i napastliwe zachowanie, tym bardziej, że często zdarzało się, że</p>	<p>Zeznania K. U. (1)</p> <p>Zeznania I. K.</p> <p>Wyjaśnienia oskarżonego (częściowo)</p> <p>Zeznania A. W. (1)</p> <p>Zeznania Ł. S.</p> <p>Treść wiadomości SMS</p> <p>Zeznania I. K.</p> <p>Zeznania D. U.</p> <p>Zeznania A. K.</p> <p>Zeznania D. K.</p> <p>Informacja o karalności</p>	<p>283 i dalsze</p> <p>286v. i dalsze</p> <p>145-146</p> <p>288 i dalsze</p> <p>150-151</p> <p>13 i dalsze</p> <p>286v. i dalsze</p> <p>291v.</p> <p>292</p> <p>293</p> <p>102</p>	

Ł. P. bywał męczący pod wpływem alkoholu.

Kiedy K. U. (1) poprosiła Ł. P. żeby wyprowadził się, wtedy kilkakrotnie powiedział, żeby usunęła ciążę, że nie będzie wtedy problemu i, że da jej pieniądze na ten cel, że „takie rzeczy załatwia się w (...)”. Twierdził, że skoro nie chce z nim być, to żeby usunęła ciążę. K. U. (1) kategorycznie wykluczyła możliwość aborcji; było jej przykro, że jej partner początkowo cieszył się z perspektywy rychłego ojcostwa, by później diametralnie zmienić swą postawę, nigdy jednak jego słowa nie zmieniły jej decyzji o urodzeniu ich wspólnego dziecka.

Na początku grudnia 2020r. K. U. (1) dostała krwawienia, w związku z czym trafiła do szpitala. W tym okresie Ł. P. opiekował się jej synem, przejął się sytuacją, martwił o przebieg ciąży. Po jej powrocie ze szpitala pomagał w domu, robił zakupy, gotował.

Po pewnym czasie Ł. P. przeprowadził się do mieszkania K. U. (1), a pracę rozpoczął wykonywać zdalnie. Ich wspólne życie przebiegało wówczas w miarę zgodnie, podobnie jak pierwsze miesiące po urodzeniu dziecka w maju 2021r. Ł. P. wspierał swą partnerkę w opiece nad dzieckiem,

choć K. U. (1) miała mu za złe, że nie wstawał w nocy do płaczącej córki i za mało angażował się w jej opiekę.

W dniu 10 września 2021r. Ł. P. odwiedził siostrę K. U. (1) i jej szwagra, skąd wrócił wieczorem pod wpływem alkoholu, zataczał się, upadł na podłogę w sypialni i oświadczył, że tam będzie spać. Kiedy K. U. (1) szykowała się, by wraz z dziećmi opuścić mieszkanie, Ł. P. chwycił ją za ramiona i przycisnął do parapetu twierdząc, że nigdzie nie pójdzie. Wtedy Ł. P. przechylił lodówkę, z której wypadły znajdujące się w niej produkty. Korzystając z zamieszania K. U. (1) wraz z dzieckiem opuściła mieszkanie, a noc spędziła u koleżanki. Interweniowała policja.

Po tym incydencie Ł. P. wyjechał do Ł.. K. U. (1) nie chciała, by mieszkali razem. Ł. P. podjął leczenie u psychiatry, walczył o związek, przyjeżdżał do O., by spotykać się z córką. Ich relacje były wówczas poprawne. O. rozmawiali o tym, by wspólnie zamieszkać w Ł..

Z czasem Ł. P. zaczął zostawać na noc. K. U. (1) nie była jednak gotowa na taki obrót spraw, brak jej było stanowczości, by zachować dystans w związku.

W dniu 3 października 2021r. w mieszkaniu K. U. (1) ponownie doszło do interwencji policji. Jej przyczynę stanowiło zachowanie Ł. P., który nie chciał opuścić mieszkania swej partnerki i zwracał się do niej wulgarnie.

W grudniu 2021r. Ł. P. ponownie wprowadził się do mieszkania K. U. (1), deklarując poprawę zachowania i abstynencję. K. U. (1) odbierała to jako presję ze strony partnera. W grudniu 2021r. Ł. P. znalazł pracę w O., a K. U. (1) podjęła pracę na ¼ etatu.

Ł. P. zarzucał partnerce, że zdradza go w czasie, gdy jeździ do pracy, sprawdzał jej telefon, sprawdzał, z kim rozmawia. Od momentu ponownego wspólnego zamieszkania ich pożycie nie było zgodne; Ł. P. i K. U. (1) często kłócili się. Ł. P. często pił alkohol, ubliżał swej partnerce słowami wulgarnymi, zarzucał zdrady, krytykował jej – jego zdaniem – niewłaściwe zachowania.

K. U. (1) czuła się szykanowana przez Ł. P., który domagał się rozmów, a do tego zwracał uwagę jej synowi, że za długo gra na komputerze, nakłaniał do ćwiczeń fizycznych.

Podczas awantur K. U. (1) również wulgarnie

zwracała się do swego partnera.

Ł. P. nie chciał, by w okresie połogu i wczesnego macierzyństwa K. U. (1) spotykała się z koleżankami, czy też była przez nie odwiedzana.

Na wieść o tym, że K. U. (1) zamierza uczestniczyć w maratonie, Ł. P. zareagował złością, w której kopnął wózek dziecięcy.

W marcu 2021r., kiedy Ł. P. wyjechał do Ł., K. U. (1) spakowała jego rzeczy i telefonicznie powiadomiła partnera, że to koniec ich związku. Złożyła również zawiadomienie do prokuratury. Ł. P. nie chciał pogodzić się z jej decyzją, w związku z czym wielokrotnie za pośrednictwem wiadomości tekstowych próbował - w mniej lub bardziej dosadny sposób - wymusić zmianę tych postanowień.

W opiece nad dzieckiem pomagały K. U. (1) i Ł. P. I. K. i D. U., które regularnie przychodziły do mieszkania pokrzywdzonej kilka razy w tygodniu. W tym czasie w mieszkaniu przebywał również Ł. P.. Jego zachowanie było poprawne.

Żadna z nich nie była świadkiem awantur pomiędzy K. U. (1) a jej

<p>partnerem. O sytuacji w ich związku dowiadywały się z relacji K. U. (1), która zwierzała im się, że jest zmęczona tą relacją, że czuje się osaczona.</p> <p>Zaobserwowały również, że Ł. P. nie był agresywny po wypiciu alkoholu. Wtedy stawał się raczej małomówny i zamknięty w sobie, czasem zarzucał zdradę swej partnerce.</p> <p>Nagannych zachowań Ł. P. względem K. U. (1) nie zaobserwowali również A. K. (szwagier pokrzywdzonej), ani D. K. (jej siostrzeniec).</p> <p>Ł. P. nie był dotychczas karany.</p>			
<p><b>0.1.Fakty uznane za nieudowodnione</b></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
<p>1.2.1.</p>	<p>Ł. P.</p>	<p>a) W dniu 10 września 2021r. w O. naruszył nietykalność cielesną K. U. (1) w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu w trakcie sprzeczki, chwycił pokrzywdzoną oburącz za ramiona, nie powodując u niej żadnych obrażeń;</p> <p>b) w okresie od grudnia 2021r. do marca 2022r. nieustaloną ilość razy znieważył K. U. (1) używając wobec niej słów</p>	



		powszechnie uznanych za obelżywe.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>Ł. P. znęcał się nad K. U. (1) w sposób opisany w zarzucie.</p> <p>Ł. P. nakłaniał do usunięcia ciąży oraz oferował pomoc do aborcji w sposób opisany w zarzucie.</p>	Zeznania K. U. (1)	283 i dalsze	
<b>OCena DOWODÓW</b>			
<b>o.1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	<p>Zeznania K. U. (1), A. W. (1), I. K., D. U., A. K., D. K.</p> <p>Wyjaśnienia Ł. P.</p>	<p>W zasadzie wszystkie osobowe źródła dowodowe uznane zostały przez sąd za dostateczną podstawę dla dokonania ustaleń w niniejszej sprawie.</p> <p>Żadnemu z przeprowadzonych dowodów z zeznań świadków nie sposób odmówić szczerości. Zarówno pokrzywdzona, jak i osoby jej bliskie wiarygodnie przedstawiły zarówno relacje, jakie istniały pomiędzy K. U. (1) a oskarżonym, jak i zaobserwowane naocznie zachowania każdego z nich. To na ich podstawie</p>	

sąd dokonał rekonstrukcji zdarzeń istotnych dla odpowiedzialności karnej Ł. P.. Największą trudnością było jednak oddzielenie subiektywnych ocen zachowania oskarżonego, którymi naturalnie nasyczone były procesowe wypowiedzi pokrzywdzonej oraz A. W. (1), oraz I. K. od faktycznego przebiegu opisywanych przez nie sytuacji. Bez wątpienia bowiem faktyczną przyczyną niewłaściwych zachowań Ł. P., poza rzeczywistym problemem alkoholowym, z jakim się borykał, było skrajne niedopasowanie charakterów ówczesnych partnerów, ich wzajemnych oczekiwań i wizji wspólnego związku, a także sposobów zachowania tak wobec siebie nawzajem, jak i w codziennych sytuacjach życia codziennego, które powodowało niechęć pokrzywdzonej do oskarżonego, potęgowaną jego zachowaniami, których K. U. (1) zaakceptować nie chciała, nie mogła i nie potrafiła, a które odczuwała jako upokarzające, osaczające i obezwładniające. Ich relacje w owym czasie przypominały nakręcającą się spiralę, powodującą u obu stron pogłębiającą się frustrację i poczucie beznadziei. Oskarżony i pokrzywdzona, jak wynika z wszystkich

relacji przesłuchanych świadków, byli osobami nie pasującymi do siebie, których znajomość – gdyby nie ich wspólne dziecko – zakończyłaby się bez konsekwencji znacznie wcześniej.

Stąd bez wątpienia zachowania Ł. P., który desperacko, acz nieudolnie próbował znaleźć się w tym związku irytowały, męczyły i dołowały pokrzywdzoną, która z drugiej strony (jak sama przyznała) nie potrafiła znaleźć w sobie dostatecznie dużo stanowczości, by wcześniej zakończyć tę toksyczną relację.

Owo negatywne nastawienie K. U. (1) do Ł. P. (a także jej przyjaciółki A. W. (1) oraz jej siostry I. K.), które wydaje się być naturalne i po części zrozumiałe, miało wpływ na sposób prezentowania przez nie opisów zdarzeń, choć co do zasady ich zeznania sąd ocenił jako wiarygodne, odzwierciedlające faktyczny przebieg ich wzajemnych relacji.

Dodać trzeba, że najistotniejsze znaczenie dla ustaleń istotnych z punktu widzenia przedmiotu sprawy posiadały depozycje K. U. (1) (pozostali świadkowie znali sytuację pomiędzy stronami w zasadzie z relacji pokrzywdzonej,

		<p>dlatego sąd traktował je jako jedną z metod weryfikacji prawdziwości wersji ówczesnej parterki oskarżonego).</p> <p>Podobnie depozycje pozostałych świadków przesłuchanych na rozprawie głównej oraz tych, których zeznania zostały odczytane w trybie art.392 § 2 kpk, a także pozostałe dowody o charakterze nieosobowym sąd ocenił jako wiarygodne.</p>	
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	Wyjaśnienia oskarżonego	<p>Oskarżony zaprzeczył, by naruszył nietykalność cielesną pokrzywdzonej. Zanegował również to, że ubliżał jej wulgarnie.</p> <p>W tym zakresie sąd uznał jego twierdzenia za niewiarygodną linię obrony, sprzeczną w szczególności ze spontaniczną i konsekwentną relacją K. U. (1), a także nie przystającą do dowodów z dokumentów w postaci wydruków wiadomości tekstowych, w których m.in. przeproszał swą partnerkę za niestosowne zachowanie, prosząc o wybaczenie. Co więcej, wersja zaprezentowana na rozprawie w dniu 20 marca 2023r. jest w części sprzeczna z jego wyjaśnieniami złożonymi</p>	

		<p>w toku śledztwa, w których przyznał, że w dniu 12 września 2021r. był na tyle pijany, że nie pamięta przebiegu zdarzeń. Tak więc co do zajścia, w trakcie którego doszło do naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonej sąd uznał za wiarygodne relacje K. U. (1), która, będąc wówczas trzeźwa, pamiętała zdarzenie, w sposób konsekwentny i niezmienny w trakcie całego postępowania karnego relacjonując jego przebieg.</p>	
<b>PODSTAWA PRAWNA WYROKU</b>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#			
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	1.a. i b.	Ł. P.
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Zarzut przedstawiony oskarżonemu w akcie oskarżenia w zakresie kwalifikacji prawnej nie			

znalazł potwierdzenia w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, zarówno co do art.207 § 1 kk (1.), jak i art.152 § 2 kk (2.).

Ad. 1.

Przestępstwa określonego w art.207 § 1 kk dopuszcza się ten, kto znęca się psychicznie lub fizycznie nad osobą najbliższą (...).

Ponieważ termin „znęcanie się”, użyty przez ustawodawcę, należy jednocześnie do pojęć z zakresu prawa karnego i języka potocznego, a przy tym jest pojęciem znaczeniowo nieostrym, rozumianym niejednorodnie przez użytkowników języka, o tyle – zwłaszcza w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – kluczowego znaczenia nabiera konieczność przedstawienia motywów, które skłoniły sąd do uznania, że bezsprzecznie bezprawne zachowania oskarżonego – realizujące znamiona art.216 § 1 kk i art.217 § 1 kk – nie były przejawami działań penalizowanych w art.207 § 1 kk.

Z tego punktu widzenia w procesie wykładni znamienia czasownikowego „znęca się” sąd odwołał się do poglądów utrwalonych i powszechnie akceptowanych w

orzecznictwie i nauce prawa karnego.

Przyjmuje się, że ustawowe określenie „znęca się” oznacza działania lub zaniechania polegające na umyślnym zadawaniu bólu fizycznego lub dotkliwych cierpień moralnych, powtarzającym się albo jednorazowym, lecz intensywnym i rozciągniętym w czasie (uchwała SN z 9.06.1976r., VI KZP 13/75, OSNKW Nr 7-8, poz. 86).

Za w pełni aktualne uznać trzeba tezy zawarte w uzasadnieniu wyroku SN z 6.08.1996r., (WR 102/96, OSPriP 1997, Nr 2, poz. 8), z których m.in. wynika, że „istota przestępstwa znęcania się polega na jakościowo innym zachowaniu się sprawcy, aniżeli na zwyczajnym znieważaniu lub naruszeniu nietykalności cielesnej osoby pokrzywdzonej, zaś o uznaniu za „znęcanie się” zachowania sprawiącego ból fizyczny lub „dotkliwe cierpienia moralne ofiary” powinna decydować ocena obiektywna, a nie subiektywne odczucie pokrzywdzonej. Pewne jest, że za znęcanie się w rozumieniu analizowanego przepisu nie można uznać zachowania się sprawcy, który nie powoduje u ofiary poważnego bólu fizycznego lub

cierpienia moralnego (...)"'. Dla przyjęcia znęcania konieczne jest więc ustalenie, że dolegliwości zadawane przez sprawcę były dotkliwe, co może być określone jako zdawanie cierpień ofierze, dręczenie.

Profesor Andrzej Wąsek trafnie zauważa, że kryterium przedmiotowo - podmiotowe zachowania sprawcy (...) nie może ograniczać się do systematyczności lub zwartego czasowo i miejscowo zdarzenia, jeśli nie towarzyszy temu intensywność, dotkliwość i poniżenie w eskalacji ponad miarę oraz cel przewidziany w pojedynczych czynnościach naruszających różne dobra chronione prawem np. nietykalność cielesną, godność osobistą, mienie (Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz. Wyd. C. H. Beck Warszawa 2004, str. 974).

Powszechnie przyjmuje się również, że z terminu „znęcanie się” należy wyprowadzić istnienie przewagi (psychicznej, fizycznej) sprawcy nad swą ofiarą, która obiektywnie nie jest w stanie się przeciwstawić.

Odnosząc powyższe uwagi do ustaleń dokonanych przez sąd na podstawie przeprowadzonych



dowodów, w szczególności – zeznań K. U. (1) – sąd doszedł do przekonania, że Ł. P. nie znęcał się nad swą partnerką w rozumieniu, jakie temu terminowi nadaje prawo karne.

Nie może być mowy o znęcaniu się fizycznym, bowiem – jak wynika z zeznań samej pokrzywdzonej – oskarżony dopuścił się w czasie ich relatywnie krótkiego, wspólnego pożycia, tylko jednego aktu naruszenia nietykalności cielesnej; miało to miejsce we wrześniu 2021r. i polegało na chwyceniu K. U. (1) za ramiona. Czyn ten sąd zakwalifikował z art.217 § 1 kk. Nie sposób przyjmować, by tak opisane zachowanie wpisywało się w spektrum działań spiętych kłamrą art.207 § 1 kk, bowiem owo zdarzenie sąd ocenił jako incydentalne i wyjątkowe na tle wzajemnych, nierzadko burzliwych, relacji oskarżonego i pokrzywdzonej.

Inne zachowania, które godzić miały w nietykalność cielesną pokrzywdzonej, opisane w zarzucie aktu oskarżenia, w szczególności szarpanie, przytrzymywanie za ręce, nie znalazły potwierdzenia w przeprowadzonych dowodach.

Z analizowanego zarzutu wynika, że Ł. P. w okresie objętym aktem oskarżenia miał znęcać się psychicznie nad swą partnerką, a przejawami takiego zachowania miały być w szczególności „poniżanie, ośmieszanie, krytykowanie, życzenie śmierci, zakłócanie spoczynku nocnego, ciągle niepokojenie swoim zachowaniem, ograniczanie kontaktów z najbliższymi, kontrolowanie, groźenie odebraniem dziecka, niszczenie przedmiotów domowego użytku, nieustanne oskarżanie o zdrady”.

Sąd zauważa, że opisy zachowań oskarżonego, użyte przez prokuratora w opisie czynu, takie jak: poniżanie, ośmieszanie, ciągle niepokojenie swoim zachowaniem, krytykowanie mają ze swej natury charakter ocenny i wartościujący, jednocześnie nie konkretyzują zachowań, które podejmować miał Ł. P. względem pokrzywdzonej w sposób, o jakim mowa w art.332 § 1 pkt 2 kpk. Z tego powodu w omawianym zakresie opis czynu zarzucanego oskarżonemu uznać trzeba za niedookreślony. Kierując się postulatem zawartym w art.9 § 1 kpk sąd w toku postępowania dowodowego, wobec

bierności oskarżyciela publicznego w trakcie przewodu sądowego, z urzędu próbował dociec, na czym polegać miały zachowania oskarżonego wpisujące się w wyżej wymienione określenia. Finalnie sąd doszedł do przekonania, że analizowane sformułowania były jedynie powtórzeniem subiektywnych odczuć, jakie przejawiała K. U. (1) względem osoby i zachowania oskarżonego, przy czym owo postępowanie Ł. P., będące faktycznie wypadkową całkowitego braku porozumienia pomiędzy nim a ówczesną partnerką, którego źródłem była diametralna różnica ich charakterów oraz brak wspólnej wizji ich związku oraz odmienności oczekiwań, nie pozwoliły na uznanie, że oskarżony – choć niewątpliwie krytyczny wobec zachowań K. U. (1) – faktycznie dopuścił się wobec niej występku, o którym owa w art.207 § 1 kk. Doskonałą ilustracją owej konkluzji jest treść wiadomości tekstowych, jakie obydwójce wymieniali w trakcie wspólnego pożycia (k. 13 i dalsze). O ile nie sposób doszukać się w nich postaw scharakteryzowanych przez prokuratora jako poniżających, niepokojących czy ośmieszających, jakie przejawiać miał oskarżony

względem K. U. (1), to bez trudu dostrzec można zmęczenie związkiem, chęć jego skończenia, desperackie próby pozbycia się Ł. P. zarówno z domu, jak i z życia K. P., których przyczyny wynikały z niespełnienia oczekiwań, jakie pokrzywdzona pokładała w swoim partnerze, a z drugiej strony – upór i determinację Ł. P., by za wszelką cenę zmienić postanowienia swej partnerki.

Innym przejawem znęcania się oskarżonego nad K. U. (1) miało być „życzenie śmierci, zakłócanie spoczynku nocnego, nieustanne oskarżanie o zdrady”.

W przekonaniu sądu żadne z wyżej wymienionych zachowań przejawianych przez Ł. P., ocenianych z osobna jak i globalnie, nie osiągnęło takiego poziomu eskalacji, by można było zasadnie przyjąć, że stanowiły one przejaw znęcania się nad K. U. (1). Przeciwnie. Z zeznań pokrzywdzonej, jak i treści wiadomości tekstowych wymienianych pomiędzy nimi, a także z zeznań przesłuchanych świadków wynika, że owe zachowania osadzone były w sytuacyjnym kontekście, wymuszającym obiektywną ich ocenę, odmienną od tej, która wynika z relacji

pokrzywdzonej. Raz jeszcze przywołać należy cytowany wcześniej pogląd Sądu Najwyższego, z którego wynika, że aby doszło do zrealizowania znamienia czasownikowego opisanego w art.207 § 1 kk, owe cierpienia moralne pokrzywdzonego muszą być dotkliwe ponad miarę, przy czym dla owej oceny konieczne jest przyjęcie obiektywnego kryterium.

Innym przejawem sprzecznych z prawem zachowań Ł. P. miały być: ograniczanie kontaktów z najbliższymi, kontrolowanie, grożenie odebraniem dziecka, niszczenie przedmiotów domowego użytku.

Zważywszy na zeznania członków najbliższej rodziny pokrzywdzonej, z których wynikało, że jej matka i siostra przebywały u niej w mieszkaniu kilkakrotnie w tygodniu nie sposób przyjąć za dowiedzione, by oskarżony ograniczał jej kontakty z najbliższymi.

Za przejaw takiego zachowania nie może być uznana werbalizacja krytycznych uwag, jakie oskarżony formułował pod adresem K. U. (2) w związku z jej towarzyskimi potrzebami; truizmem jest twierdzenie, że każdy z partnerów ma prawo do wypowiedzenia własnego zdania zwłaszcza

na tematy bezpośrednio dotyczące wspólnego związku, czy też rodzicielstwa. Inną sprawą jest forma takich wypowiedzi oraz ich częstotliwość, które subiektywnie mogą zrodzić w partnerze poczucie osaczenia, czy kontroli. W analizowanym wypadku sąd uznał, że uzewnętrzniane przez oskarżonego poczucie zazdrości, choć niewątpliwie męczące i niepokojące dla jego ówczesnej towarzyski życia, samo w sobie nie mogło być uznane za przejaw znęcania się nie tylko dlatego, że nie realizowało znamienia czasownikowego zawartego w art.207 § 1 kk, ale również nie spełniało kryterium podmiotowego z uwagi na brak zamiaru po stronie sprawcy.

Jeśli chodzi o niszczenie przedmiotów domowego użytku oraz groźenie odebraniem dziecka to zauważyć trzeba, że w oparciu o relacje procesowe K. U. (1) sytuacje te miały charakter incydentalny i towarzyszyły kłótniom domowym, podczas których aktywność wykazywały obie strony, zaś pokrzywdzona wychodziła w tych sytuacjach z roli ofiary. Nie mogły być przez to uznane za przejaw świadomego i celowego znęcania się,

dokonanego choćby w zamiarze ewentualnym.

Sąd przyjął natomiast, że ublizanie przy użyciu słów wulgarnych, jakiego podczas awantur domowych dopuścił się nieustaloną ilość razy Ł. P. względem K. U. (1) zrealizowało znamiona art.216 § 1 kk. Mając jednak na uwadze wzajemność wyzwisk (co wprost przyznała pokrzywdzona), opisanych zachowań oskarżonego nie można zaliczyć do znamion znęcania się.

Ad. 2.

Prokurator zarzucił Ł. P. popełnienie czynu z art.152 § 2 kk, przy czym według brzmienia opisu czynu zawartego w akcie oskarżenia, miał on się go dopuścić w okresie od grudnia 2020r. do marca 2021r., a jednocześnie w czasie, w którym jego partnerka była w I trymestrze ciąży. Zważywszy, że K. U. (1) w ciążę zaszła w sierpniu 2020r. łączne zrealizowanie w tym samym czasie obydwu warunków wynikających z opisu czynu wydaje się być niemożliwe. Traktując więc redakcję zarzutu jako oczywistą omyłkę, mając na względzie relacje procesowe pokrzywdzonej, stwierdzić trzeba, że do nakładania do przerwania ciąży dojść miało w okresie od

sierpnia – września do listopada 2020r.

Zgodnie z art.152 § 2 kk karze podlega ten, kto z naruszeniem przepisów ustawy nakłania kobietę ciężarną do przerwania ciąży.

Znamieniem czasownikowym tego występku jest „nakłanianie”, któremu na tle omawianego przepisu przypisać można znaczeniową tożsamość z pojęciem „podżegania”. Sąd orzekający w tym składzie akceptuje pogląd, zgodnie z którym nakłanianie może być uznane za podżeganie tylko wówczas, gdy stało się ono intelektualną przyczyną powzięcia zamiaru popełnienia przestępstwa, bądź czynu stanowiącego istotę nakłaniania, nawet jeśli do przerwania ciąży finalnie nie doszło. W tym sensie owa namowa musi stanowić czynnik, który wywołał u ciężarnej kobiety nieistniejące wcześniej wolę i zamiar dokonania aborcji (tak: Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz. Wyd. C. H. Beck Warszawa 2004, str. 255-256).

Tymczasem z zeznań K. U. (1) wynika, że słowa oskarżonego, stanowiące wyraz jego słabości i targających nim dylematów w



związku z perspektywą zostania ojcem nie wywołały u pokrzywdzonej żadnego zamiaru, ani woli usunięcia ciąży. Jej chęć urodzenia wspólnego dziecka pozostała niezłomna, a słowa Ł. P., mimo tego, że powtórzone przy innej okazji, nie zachwiały jej wolą urodzenia dziecka.

Co znamienne, zarzucane zachowanie oskarżonego powinno zostać oceniane także w odniesieniu do kontekstu i okoliczności jego wypowiedzi. Jak wynika z zeznań samej pokrzywdzonej, Ł. P. miał wypowiedzieć znamienne słowa w reakcji na prośbę K. U. (1) o to, by wyprowadził się z jej mieszkania (k. 283v.). Pokrzywdzona zeznała: „Z jego strony padały takie słowa, że skoro nie chcę z nim być, to żebym usunęła ciążę”.

Uchylając się od moralnej oceny przywołanych wypowiedzi oskarżonego, koncentrując się wyłącznie na ich karnoprawnym aspekcie sąd stwierdza, że słowa wypowiedziane przez Ł. P., także z uwagi na ich stopień ogólności, brak determinacji w osiągnięciu celu, którego „nakłanianie” miało dotyczyć, jak również z uwagi na ich emocjonalny wydźwięk, ściśle powiązany z sytuacją istniejącą w ich związku

nie realizowały znamion art.152 § 1 kk.

Z drugiej strony, w zakresie oceny zamiaru popełnienia omawianego przestępstwa znamienne wydaje być postawa Ł. P. w trakcie ciąży K. U. (1), a także – już po urodzeniu dziecka. Kiedy pokrzywdzona z uwagi na krwawienie znalazła się w szpitalu, oskarżony przejawiał troskę i chęć opieki względem swej partnerki. Po rozwiązaniu, w trakcie porodu i w okresie niemowlęctwa opiekował się i zajmował dzieckiem, troszczył się o jego rozwój iłożył na jego utrzymanie.

#

3.3. Warunkowe umorzenie postępowania

Sąd uznał za zasadne dokonanie zmiany opisu i kwalifikacji prawnej czynów, które dopuścił się Ł. P., jednocześnie dostrzegając podstawy wskazane w art.66 § 1 kk do warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec oskarżonego na okres próby 2 lat.

Ł. P. nie był dotychczas karany. Okoliczności popełnienia przypisanych mu, sprzecznych z prawem zachowań oceniane w odniesieniu do zaszłości, w jakich zostały popełnione, będące wyrazem obopólnej frustracji wynikającej z nieudanego związku, w jakim się znaleźli wraz z pokrzywdzoną, w

			<p>perspektywie jego nieuchronnego rozpadu i fiaska stworzenia zgodnej, trwałej i harmonijnej rodziny dały asumpt do stwierdzenia, że stopień zawinienia i społecznej szkodliwości tych czynów nie był na tyle znaczny, by konieczne było ukaranie oskarżonego. Ł. P., pomimo ewidentnych problemów z alkoholem nie jest osobą zdemoralizowaną, nie przejawia skłonności do zachowań sprzecznych z prawem, zaś jego dotychczasowy sposób życia uzasadnia przyjęcie, że pomimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego.</p>
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			

<p><b>KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</b></p>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
	<p>2.</p> <p>3.</p>	<p>1.a. i b.</p> <p>1. a. i b.</p>	<p>Zmierzając do zrekompensowania pokrzywdzonej krzywdy, jakiej doświadczyła ze strony oskarżonego w związku z naruszeniem jej nietykalności cielesnej oraz uszczerbku na jej godności, wywołanego znieważeniem, którego się wobec niej dopuścił, mając przy tym na względzie zarówno rodzaj dóbr osobistych, w które godziły zachowania Ł. P., jak i intensywność działań godzących w te dobra sąd uznał, że kwota 1.000 złotych stanowić będzie stosowne zadośćuczynienie.</p> <p>Sąd uznał ponadto, że moralnym zadośćuczynieniem niegodnych zachowań Ł. P. względem K. U. (1) powinno być także przeproszenie pokrzywdzonej, tym bardziej, że nie należy tracić z pola widzenia niezwykle istotnego faktu – niezależnie od treści tego wyroku, jak i innych rozstrzygnięć</p>

			<p>sądowych (pomiędzy nimi toczą się postępowania przed sądem rodzinnym i opiekuńczym) – są oni rodzicami wspólnego dziecka, za którego wychowanie i opiekę ponoszą wspólną odpowiedzialność. W kontekście tej refleksji orzeczony obowiązek przeproszenia pokrzywdzonej, z definicji będący aktem skruchy i obligujący do głębszej refleksji, powinien stać się swoistą „opcją zero”, prowadzącą do próby uzdrowienia ich relacji, przynajmniej na płaszczyźnie troski o dobro wspólnej córki.</p>
<p><b>Inne ROZSTRZYGNIĘCIA Zawarte w WYROKU</b></p>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
<p><b>inne zagadnienia</b></p>			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wniosku o orzeczenie</p>			

takiej instytucji przez stronę	
<p>Pomimo tego, że prokurator w trakcie rozprawy głównej, po poinformowaniu o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu ściganego z oskarżenia publicznego na czyny ścigane z oskarżenia prywatnego, nie złożył wprost oświadczenia, o którym mowa w art.60§ 1 kpk, to sąd per facta concludentia przyjął, że faktycznie oskarżyciel publiczny objął ściganiem przestępstwa naruszenia nietykalności cielesnej i znieważenia, bowiem z opisu czynu zawartego w akcie oskarżenia, wśród innych czynności sprawczych, wprost wymienił zachowania Ł. P. realizujące znamiona art.216 § 1 kk i art.217 § 1 kk. Sąd okręgowy aprobuje pogląd, zgodnie z którym objęcie przez prokuratora ścigania czynu prywatnoskargowego nie wymaga szczególnej formy prawnej. Wystarcza wyraźna, niebudząca wątpliwości wola objęcia przez prokuratora ścigania czynu prywatnoskargowego, wyrażona albo w treści aktu oskarżenia, albo ustnie w toku rozprawy (wyr. SN z 23.4.2008 r., V</p>	

<p>KK 5/08, OSNKW 2008, Nr 8, poz. 64; wyr. SA w Krakowie z 10.7.1996 r., II AKa 141/96, KZS 1996, Nr 7-8, poz. 53).</p>		
<p><b>7. Koszty procesu</b></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
	<p>Uznając, że zachodzą przesłanki z art.624 § 1 kpk sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych.</p>	
<p><b>Podpis</b></p>		